

Zmiana wyroku konsensualnego przez sąd odwoławczy

► dr Anna Dziergawka¹

Celem niniejszego artykułu jest próba odpowiedzi na pytanie, czy zmiana wyroku konsensualnego przez sąd odwoławczy jest możliwa i czy odbywa się na ogólnych zasadach wyrażonych w Kodeksie postępowania karnego. Autorka wyraża stanowisko, że sąd odwoławczy ma ograniczone możliwości orzekania reformatoryjnego, które jest uzależnione od uzyskania ponownego porozumienia stron. W publikacji zawarto postulat, aby sąd odwoławczy, rozpoznając apelację od wyroku konsensualnego, w pierwszej kolejności dążył do wydania orzeczenia reformatoryjnego, a dopiero *ultima ratio* kasatoryjnego.

Wprowadzenie

Współcześnie wyróżniającym się na świecie kierunkiem jest nurt *non intervention*. Jego zwolennicy dążą do rozbudowy i zwiększenia znaczenia polubownego rozwiązywania konfliktów społecznych, zwłaszcza poprzez pojednanie. Jest to koncepcja, która na pierwszym planie postrzega relacje pomiędzy ofiarą a sprawcą, zaś reakcję państwa na przestępstwo uważa za wtórną².

Wraz z wejściem w życie Kodeksu postępowania karnego z 1997 r., gdzie wprowadzono instytucję skazania bez rozprawy, Polska znalazła się w kręgu państw europejskich, które w swoich ustawodawstwach przewidują rozstrzyganie spraw karnych w oparciu o zawarte pomiędzy stronami procesu porozumienia³. Powyższe było efektem wcześniejszych wieloletnich rozważań związanych z akceptacją porozumienia się i uzgadniania rozstrzygnięć przez uczestników postępowania karnego w konfrontacji z pozostałymi zasadami procesu karnego – legalizmu, prawdy materialnej i bezpośredniości⁴.

Regulacje umożliwiające konsensualne rozstrzyganie spraw karnych zostały oparte na przekonujących przesłankach. Z jednej bowiem strony, stanowić miały odpowiedź ustawodawcy na pogłębiający się kryzys wymiaru sprawiedliwości w sprawach karnych, z drugiej uzasadnione były względami merytorycznymi, w tym w szczególności potrzebą zwiększenia autonomii stron procesu, zwiększenia sfery kontrydiktoryjności, stworzenia podstaw do

szerszego zabezpieczenia interesów pokrzywdzonego oraz zwiększenia skuteczności orzeczeń karnych⁵.

Celem niniejszego artykułu jest próba odpowiedzi na pytanie, czy po wniesieniu apelacji od wyroku konsensualnego, sąd odwoławczy ma możliwość jego zmiany i czy odbywa się ona na zasadach ogólnych wyrażonych w Kodeksie postępowania karnego, czy też wymaga przestrzegania trybu konsensualnego. W publikacji zawarto postulat, aby sąd odwoławczy, rozpoznając apelację od wyroku konsensualnego, w pierwszej kolejności dążył do wydania orzeczenia reformatoryjnego, a dopiero *ultima ratio* wyroku kasatoryjnego. Powyższe stanowisko znajduje także potwierdzenie w zmianie modelu postępowania odwoławczego.

Konsensualizm w procesie karnym

Głównym zadaniem nowelizacji Kodeksu postępowania karnego z 27.9.2013 r.⁶, która weszła w życie 1.7.2015 r., było niewątpliwie usprawnienie postępowania karnego. Miało temu służyć, z jednej strony, szersze wykorzystanie trybów konsensualnych, z drugiej zaś zmiana kształtu postępowania odwoławczego poprzez ograniczenie możliwości wydawania orzeczeń kasatoryjnych przez sąd odwoławczy. Wydaje się, że najskuteczniejszą metodą do szybszego kończenia spraw byłoby połączenie tych dwóch instytucji, poprzez korzystanie przez sąd odwoławczy z trybów konsensualnych, a dopiero w ostateczności uchylanie spraw do ponownego rozpoznania.

Konsensualne ujęcie prawa powoduje zmianę dotychczasowego modelu stosowania prawa. Filozofia prawa XX w. wskazuje, że obok koncepcji pozytywistycznej, w myśl której prawo jest instrumentem polityki społecznej, pojawiają się także koncepcje, dla których prawo traktowane jest jako płaszczyzna komunikacji społecznej i jako wytwór tej komunikacji⁷. Słuszne jest twierdzenie, że: „porozumienia zasługują na akceptację z uwagi na przyczynienie się przez nie do przyspieszenia procesu, jego ekonomizacji, zapewnienia pokrzywdzonemu większych szans na naprawienie szkody lub zadośćuczynienia, a tym samym na trwałe zakończenie konfliktu między nim a oskarżonym, ze względu na powiększenie stopnia akceptowalności wyroku, skoro na jego treść miał wpływ również sam oskarżony”⁸.

W doktrynie wskazuje się, że skazanie bez rozprawy jest najbardziej klasyczną metodą konsensualnego zakończenia procesu karnego, będącego wynikiem przekonania, że imperatywny model rozstrzygania sporów zawiązujących się na podstawie prawa karnego nie jest dostatecznie skutecznym środkiem prowadzącym do zmniejszenia coraz bardziej zalegających spraw karnych w sądach i prokuratu-

¹ Autorka jest sędzią i wiceprezesem Sądu Okręgowego w Bydgoszczy, wykładowcą Krajowej Szkoły Sądownictwa i Prokuratury; ORCID: 0000-0002-6833-6462.

² Szerzej: A. Dziergawka, Rola mediacji w sprawach karnych, „Kwartalnik Sądowy Apelacji Gdańskiej” Nr 1/2019, s. 15.

³ Konsensualne sposoby rozstrzygania spraw karnych posiadają również ustawodawstwa Bułgarii, Czech, Słowenii, Włoch i Hiszpanii.

⁴ I. Pączek, Wniosek o skazanie bez rozprawy po noweli k.p.k. z dnia 27 września 2013 r., Prok. i Pr. Nr 10/2015, s. 62.

⁵ P. Kardas, Konsensualne sposoby rozstrzygania w świetle nowelizacji kodeksu postępowania karnego z dnia 10 stycznia 2003 r., Prok. i Pr. Nr 1/2004, s. 39.

⁶ Ustawa z 27.9.2013 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw, Dz.U. poz. 1247.

⁷ H. Duszka-Jakimko, M. Haczkowska, Konsensualny charakter procedury jako konstytutywna cecha ADR, „Przegląd Prawa i Administracji” Nr 94/2013, s. 76.

⁸ A.J. Szwarc, Nieformalne negocjacje i uzgodnienia w procesie karnym, „Przegląd Polski” Nr 3–4/1993, s. 29–30.

rach. Chodzi o możliwość przyspieszenia, a co za tym idzie odformalizowania postępowania⁹. Klasyczny proces karny zmierzający do rozstrzygnięcia kwestii odpowiedzialności prawnej określonej osoby za konkretny czyn, ustępuje na rzecz postępowania koncyliacyjnego, które wyraża nowy trend w rozwoju tego prawa¹⁰. Hybrydyzacja procedur karnych w Europie jest dziś faktem bezspornym. Prawie w każdym krajowym systemie procesu karnego można doszukać się elementów typowych wywodzących się z modelu kontynentalnego i z procesu anglosaskiego. Owa modyfikacja tworzy w istocie „system mieszany”¹¹, który staje się niejako łącznikiem zbliżającym oba, tak przecież różne w swych założeniach, porządki prawne. Porozumienia kończące proces karny z oskarżenia publicznego stały się zjawiskiem powszechnym oraz odgrywają niebagatelną rolę¹², co więcej, są konieczne¹³.

Dominującym obecnie kierunkiem jest **uwzględnianie w większym stopniu stanowiska stron w podejmowaniu decyzji procesowych**. Wiąże się to z dyspozycyjnością i kontradiktoryjnym modelem orzekania, a z drugiej strony – oparte na porozumieniach rozstrzygnięcia są nie tylko szybsze i skuteczniejsze, lecz także stwarzają większą szansę na rozwiązanie konfliktu wywołanego przestępstwem. Te niewątpliwe zalety stanowią wyraz ogólnoeuropejskiej tendencji, istniejącej w prawie karnym materialnym w postaci uzupełnienia formuły tzw. „trzeciej drogi”¹⁴, która znajduje odbicie w procesie w postaci regulacji obejmujących porozumienia¹⁵. Dzięki konsensualnemu rozstrzygnięciu można też uzyskać taką postawę oskarżonego, która sprzyja przyjęciu przez niego zobowiązania do naprawienia szkody wyrządzonej pokrzywdzonemu i może stać się czynnikiem chroniącym go przed ponownym konfliktem z prawem¹⁶. Porozumienia procesowe obecnie stanowią jedną z najczęściej stosowanych form merytorycznego kończenia postępowania karnego w praktyce orzeczniczej sądów. Rozbudowanie wachlarza możliwości skazania bez rozprawy ma zatem nie tylko podtrzymać, ale wręcz wzmocnić tę tendencję¹⁷.

Zmiana art. 452 oraz 454 KPK pozwala stwierdzić, że **model postępowania sądowego stosowania prawa w sądzie ad quem jest obecnie bliższy modelowi postępowania przed sądem a quo**¹⁸. Dodatkowo warto zauważyć, że zgodnie ze zmienioną treścią art. 447 § 5 KPK w wypadku wydania wyroku skazującego na skutek zawartego porozumienia procesowego (w trybach konsensualnych) podstawą apelacji nie mogą być zarzuty określone w art. 438 pkt 3 i 4 KPK, a więc dotyczące błędu w ustaleniach faktycznych stanowiących podstawę orzeczenia oraz rażącej niewspółmierności kary lub środka karnego, lub też niesłusznego zastosowania albo niezastosowania środka zabezpieczającego bądź innego środka, związane z treścią zawartego porozumienia. Zaskarżenie wyroku tylko na tych podstawach powoduje, że apelacja jest niedopuszczalna z mocy ustawy. *A contrario*, z art. 447 § 5 KPK wynika, że wyrok wydany w trybie konsensualnym może zostać zaskarżony z powodu obrazy przepisów prawa materialnego lub obrazy przepisów postępowania mogących mieć wpływ na treść orzeczenia (art. 438 pkt 1 i 3 KPK), a także w wypadku zaistnienia bezwzględnej przyczyny odwoławczej z art. 439 § 1 KPK. Warto wskazać, że art. 447 § 5 KPK, wprowadzający ograniczenie podnoszonych w apelacji zarzutów, zastąpił niekonstytucyjny model ograniczający zakaz *reformationis in peius* w stosunku do wyroków wydanych w tych trybach. Pojawia się jednak wątpliwość, czy nie doszło do ograniczenia prawa do zaskarżania orzeczeń, co jest tym bardziej istotne, że liczba wyroków wydanych w trybach konsensualnych jest znacząca i ciągle rośnie¹⁹.

Rodzaje orzeczeń sądu odwoławczego

Mając na uwadze odmienności pomiędzy trybem zwykłym i trybami konsensualnymi, można postawić tezę o powstaniu nowego modelu procesu karnego w przedmiocie trybów konsensualnych. Model ten w znacznym stopniu redefiniuje główne zasady postępowania przed sądem w I instancji, gdzie oskarżony za cenę ewentualnego złagodzenia kary, jednak w granicach ustawowego zagrożenia, zrzeka się realizacji gwarancji procesowych przysługujących mu z tytułu prawa do obrony oraz domniemania niewinności²⁰. Także przed sądem odwoławczym oskarżony, który skorzystał z trybu konsensualnego, jest pozbawiony możliwości podnoszenia zarzutów z art. 438 pkt 3 i 4 KPK, a więc dotyczących błędu w ustaleniach faktycznych oraz rażącej niewspółmierności kary, o czym była już mowa we wcześniejszej części rozważań.

⁹ S. Waltoś, Nowe instytucje w kodeksie postępowania karnego z 1997 roku, PiP Nr 8/1991, s. 27; P. Wiliński, Zasada konsensualizmu w polskim procesie karnym [w:] Fiat iustitia pereat mundus. Księga jubileuszowa poświęcona Sędziemu Sądu Najwyższego Stanisławowi Zabłockiemu z okazji 40-lecia pracy zawodowej, pod red. P. Hofmańskiego, Warszawa 2014, s. 622; A. Dziergawka, Wnioski o wydanie wyroku skazującego bez przeprowadzenia postępowania dowodowego [w:] Postępowanie przed sądem I instancji w znowelizowanym procesie karnym, pod red. D. Kali i I. Zgolińskiego, Warszawa 2018, s. 169–171.

¹⁰ M. Zbrojewska, Dobrowolne poddanie się karze w kodeksie postępowania karnego, Białystok 2002, s. 15.

¹¹ P. Kardas, *op. cit.*, s. 32.

¹² S. Waltoś, Porozumienia w europejskim procesie karnym; próba syntetycznego spojrzenia, Prok. i Pr. Nr 1/2000, s. 8–9.

¹³ D. Szumilo-Kulczycka, Międzynarodowa konferencja pt. „Porozumienie w procesie karnym w Europie” (Kraków, 20–21 września 1999 r.), Prok. i Pr. Nr 1/2000, s. 158.

¹⁴ P. Kardas, *op. cit.*, s. 39.

¹⁵ S. Steinborn, Formalne porozumienia karnoprosesowe w świetle konstytucyjnej zasady równości, Prok. i Pr. Nr 2/2004, s. 36–37.

¹⁶ A. Marek, Konsensualny model rozstrzygania spraw w procesie karnym [w:] Zasady procesu karnego wobec wyzwań współczesności. Księga ku czci prof. S. Waltośa, Warszawa 2000, s. 65.

¹⁷ K. Dąbkiewicz, Merytoryczne orzekanie sądu pierwszej instancji poza rozprawą główną, „Kwartalnik Sądowy Apelacji Gdańskiej” Nr 1/2016, s. 97.

¹⁸ Zob. P. Hofmański, S. Zabłocki, Dowodzenie w postępowaniu apelacyjnym i kasacyjnym – kwestie modelowe [w:] Funkcje procesu karnego. Księga jubileuszowa Profesora Janusza Tylmana, pod red. T. Grzegorzki, Warszawa 2011, s. 467; S. Steinborn, Postępowanie dowodowe w instancji apelacyjnej w świetle nowelizacji kodeksu postępowania karnego, Prok. i Pr. Nr 1–2/2015, s. 153.

¹⁹ Por. M. Klonowski, Zaskarżalność wyroków wydanych w trybach konsensualnych po Nowelizacji 2015, „Internetowy Przegląd Prawniczy TBSP UJ” Nr 2/2015, s. 50.

²⁰ Por. C. Kulesza, Konsensualizm karnoprosesowy w świetle gwarancji rzetelnego procesu – perspektywa komparatystyczna [w:] Prawo obce w doktrynie prawa polskiego, pod red. A. Wudarskiego, Warszawa 2016, s. 465.

W tym miejscu wskazać należy na konsekwencje podniesienia przez strony jednego z niedopuszczalnych zarzutów określonych w art. 438 pkt 3 i 4 KPK. Jeśli to jest jedyny zarzut uznać należy go za niedopuszczalny z mocy ustawy, co wiąże się z odmową przyjęcia apelacji na podstawie art. 429 § 1 KPK²¹. Odmienny pogląd prezentuje M. Klonowski²², który wskazuje na konieczność przekazania takiej sprawy do merytorycznego rozpoznania i ewentualnego utrzymania w mocy zaskarżonego wyroku. Autor ten postuluje także zmianę treści art. 429 § 1 KPK poprzez dopisanie przesłanki w postaci oparcia środka odwoławczego na zarzucie, którego strona podnosić nie może²³. Podkreślić należy, że sąd może badać sprawę zakończoną w trybie konsensualnym, nawet w przypadku podniesienia zarzutów niedopuszczalnych, przez przyzmat określonej w art. 440 KPK rażącej niesprawiedliwości orzeczenia, poza granicami zaskarżenia i podniesionymi zarzutami. Regułą jest jednak, że sąd II instancji orzeka w granicach zaskarżenia i podniesionych zarzutów. Przekroczenie wspomnianych granic jest możliwe m.in. w razie dojścia przez sąd orzekający w II instancji do przekonania, że utrzymanie orzeczenia w mocy byłoby rażąco niesprawiedliwe²⁴. Instytucja z art. 440 KPK nie stanowi samodzielnej podstawy odwoławczej, lecz jest wypadkową uchybień będących względnymi podstawami określonymi w art. 438 KPK, które zostały stwierdzone poza granicami zaskarżenia i podniesionymi zarzutami oraz wpłynęły na treść orzeczenia, a ich natężenie jest takie, że w rażący sposób czyni to orzeczenie niesprawiedliwym²⁵. W praktyce art. 440 KPK może być jednak wykorzystywany do obejścia prawa w odniesieniu do zaskarżalności wyroków wydanych w trybach konsensualnych²⁶. Instytucja rażącej niesprawiedliwości orzeczenia stanowi istotny element w utrzymaniu praworządności i sprawiedliwości rozstrzygnięć prawnych, albowiem daje możliwość wyeliminowania z obrotu prawnego wadliwego orzeczenia, ale nie powinna być nadużywana. Na podstawie art. 440 KPK sąd odwoławczy może zmienić orzeczenie jedynie na korzyść oskarżonego, lub je uchylić pod warunkiem spełnienia dodatkowych przesłanek z art. 437 § 2 zd. 2 KPK. Całość zmian dotyczących art. 452 oraz 454 KPK musi zasadniczo wpłynąć na kwestię **orzekania reformatoryjnego w instancji odwoławczej**. Wskutek nowelizacji, sąd odwoławczy uzyskuje znacznie szersze możliwości przeprowadzania dowodów na rozprawie apelacyjnej,

co w konsekwencji znajduje potwierdzenie w zmienionej treści art. 437 § 2 KPK. Z treści tego przepisu wynika, że uchylenie orzeczenia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania może nastąpić wyłącznie w wypadkach wskazanych w art. 439 § 1, art. 454 KPK lub jeżeli jest konieczne przeprowadzenie na nowo przewodu w całości. Sąd odwoławczy ma zatem szerokie możliwości uzupełniania materiału dowodowego przeprowadzonego przed sądem I instancji, a przy tym z art. 452 § 2 KPK ma charakter obligatoryjny, a więc warunek kompletności materiału dowodowego z reguły powinien być spełniony. W takiej sytuacji sąd odwoławczy, wybierając między orzeczeniem reformatoryjnym a kasatoryjnym, powinien wybrać pierwsze z nich. Podkreślić należy, że przeprowadzenie dowodów przed sądem odwoławczym bez wątplenia wpłynie na skrócenie ogólnego czasu trwania postępowania, skoro nie będą przeprowadzane pozostałe dowody oraz czynności związane z wydaniem kolejnego orzeczenia i rozpoznaniem ewentualnych środków odwoławczych²⁷. Omawiana przesłanka nie będzie spełniona jedynie w sytuacji, gdy niezależnie od tego, czy dany dowód zostanie przeprowadzony na rozprawie apelacyjnej, czy też nie, wyrok podlegać będzie uchyleniu z uwagi na stwierdzone już inne uchybienie, np. bezwzględna przyczynę odwoławczą z art. 439 § 1 KPK, a sprawa będzie przekazana do ponownego postępowania w I instancji lub nawet nastąpi umorzenie postępowania²⁸.

Przesłanką warunkującą przeprowadzenie dowodów na rozprawie apelacyjnej jest brak konieczności przeprowadzania na nowo przewodu w całości. Użyty zwrot wskazuje na konieczność powtórzenia pierwszoinstancyjnego przewodu sądowego w pełnym zakresie. Taka konieczność może dotyczyć przypadku braku ujawnienia dowodów w całości lub ich nieprawidłowego ujawnienia. Inna sytuacja może dotyczyć naruszenia przepisów procesowych odnoszących się do prawidłowego przebiegu postępowania rozpoznawczego, co wymaga jego ponownego przeprowadzenia, np. prowadzenie sprawy pod nieobecność oskarżonego lub obrońcy, gdy ich obecność była konieczna.

Zauważyć należy, że **katalog przesłanek wskazanych w zmienionym art. 437 § 2 zd. 2 KPK jako podstawa do uchylenia przez sąd odwoławczy zaskarżonego orzeczenia i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania, jest zamknięty**, na co wskazuje użycie zwrotu „wyłącznie”. Unormowanie zawarte w art. 437 § 2 zd. 2 KPK oznacza, że poza wymienionymi przypadkami sąd odwoławczy nie może, z przyczyn merytorycznych, uchylić zaskarżonego orzeczenia i przekazać sprawę do ponownego rozpoznania, tylko w wypadku stwierdzenia uchybienia zobowiązany jest do wydania orzeczenia reformatoryjnego²⁹. Taki sposób procedowania stanowi prze-

²¹ Tak T. Grzegorzczak, Kodeks postępowania karnego. Tom I. Komentarz do art. 1–467, Warszawa 2014, Lex/el, art. 434, teza 28.

²² M. Klonowski, *op. cit.*, s. 42.

²³ Por. także S. Steinborn, Porozumienia w polskim procesie karnym. Skazanie bez rozprawy i dobrowolne poddanie się odpowiedzialności karnej, Kraków 2005, Lex/el, rozdział V.1.1.

²⁴ Por. G. Artymiak, Postępowania kontrolne [w:] Proces karny. Część szczególna, pod red. G. Artymiaka, M. Rogalskiego, Warszawa 2012, s. 143; T. Grzegorzczak, Postępowanie odwoławcze [w:] T. Grzegorzczak, J. Tylman, Polskie postępowanie karne, Warszawa 2014, s. 833.

²⁵ Por. T. Grzegorzczak, Kodeks postępowania karnego oraz ustawa o świadku koronnym. Komentarz, Warszawa 2008, s. 952; J. Grajewski, Przebieg procesu karnego, Warszawa 2001, s. 256; Z. Dodá, A. Gaberle, Kontrola odwoławcza w procesie karnym. Orzecznictwo Sądu Najwyższego. Komentarz, T. 2, Warszawa 1997, s. 261–267; wyrok SN(7) z 29.5.1973 r., V KRN 118/73, OSNKW Nr 12/1973, poz. 155.

²⁶ Tak: M. Klonowski, *op. cit.*, s. 44.

²⁷ S. Steinborn, Postępowanie dowodowe w instancji apelacyjnej..., *op. cit.*, s. 162.

²⁸ P. Rogoziński, Postępowanie dowodowe na rozprawie apelacyjnej w sprawach karnych, St. Praw. Nr 1/2010, s. 164–165.

²⁹ A. Dziągawka, I. Zgoliński, Newralgiczne zmiany w postępowaniu odwoławczym z perspektywy sędziów pierwszej instancji [w:] Postępowanie odwoławcze w procesie karnym – u progu nowych wyzwań, pod red. S. Steinborna, Warszawa 2016, s. 207.